

Edward Młynarski

Adwokatura lubelska w XXX-leciu PRL

Palestra 18/7(199), 5-12

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokatura lubelska w XXX-leciu PRL

Okres ostatnich trzydziestu lat, a więc mniej niż średni okres życia jednego pokolenia, stanowi bez wątpienia krótki odcinek czasu. Dokonały się w nim jednak głębokie przeobrażenia, które zmieniły w sposób zasadniczy warunki bytu całego narodu, warunki i sytuację poszczególnych grup zawodowych.

Zapoczątkowane i zaawansowane zostały procesy historyczne dziejące się w naszych oczach i przy naszym — współczesnych pokoleń Polaków — świadomym i czynnym współzawodnictwie. Przyniosły one z jednej strony rozwiązanie wielu trudnych, nagromadzonych przez bieg dziejów problemów, z którymi daremnie borykały się poprzednie pokolenia, z drugiej zaś strony stanowiły i stanowią twórczą kontynuację wszystkich postępowych tendencji występujących w historii naszego państwa i narodu.

Ten szeroki proces historycznych przeobrażeń objął swoim zasięgiem ważną w naszym państwie działalność i organizację organów wymiaru sprawiedliwości, w tym także adwokaturę.

Nadarza się w tej chwili doskonała okazja, aby oceniając dorobek XXX lat naszej ludowej państwowości uzewnętrznić przemiany w adwokaturze, dać wyraz jej dynamicznemu rozwojowi w nowych warunkach ustrojowych. Z tego względu refleksja o współczesności może dla pełniejszego obrazu powinna być przeplatana odwoływaniami się do historii. Jest to tym bardziej potrzebne, że dziś duża już, bo przekraczająca połowę ogółu obywateli Polski Ludowej, część społeczeństwa traktuje jako wartości oczywiste, niejako zastane, odziedziczone, szereg faktów i zjawisk, szereg norm i obyczajów — dotyczących tak sfery materialnego bytu narodu jak i sfery świadomości — które stanowią wynik procesu dziejowego ostatnich trzydziestu lat, nie zawsze zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że wniesione one zostały do życia polskiego dopiero przez nowy, socjalistyczny ustrój społeczno-polityczny.

Trzydzieści lat Polski Ludowej stanowi odrębną zupełnie w dziejach Polski epokę. Tę i tylko tę epokę historyczną cechuje ludowy charakter władzy państwowej, która opiera się na niewzruszonej zasadzie produkcyjnej roli klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Tę i tylko tę epokę charakteryzują wszechstronne przeobrażenia prawno-ustrojowe i ustrojowo-polityczne, właściwe socjalistycznej formacji społecznej, warunkujące kompleksowy charakter rozwoju oraz jego rosnącą, niespotykaną w poprzednich epokach dynamikę.

Jest rzeczą oczywistą, że poczucie pewności i trwałości podstawowych treści życia społecznego i państwowego rosło wraz z Polską Ludową. Opublikowany Manifest PKWN stał się kamieniem węgielnym przeobra-

zeń i dokonań w ciągu XXX-lecia naszego Państwa Ludowego. Z założeń politycznych sformułowanych w tym wielkim akcie narodowym wynikały — i do dzisiaj są aktualne — jakościowo nowe, twórcze funkcje i zadania prawa oraz organów wymiaru sprawiedliwości w dziele ochrony podstaw ustrojowych oraz nowego ładu i porządku, kształtującego się w ramach państwa nowego typu, państwa ludowego.

Po raz pierwszy w dziejach naszej Ojczyzny, w miarę rozwijania się przeobrażeń socjalistycznych, prawo zostało wprzęgnięte w służbę całego narodu, realizując najbardziej humanitarną i zaszczytną misję organizowania, zabezpieczania i utrwalania jego wszechstronnego rozwoju.

Szczególnie zaś dzisiaj, oceniając efekty i dokonania XXX-lecia istnienia Ludowej Ojczyzny, dochodzimy do generalnego wniosku, że osiągnięte sukcesy w życiu społeczno-ekonomicznym kraju dają podstawę do pozytywnej oceny również organizatorsko-wychowawczej roli prawa.

W miarę kształtowania się nowych stosunków społeczno-ekonomicznych oraz towarzyszących im i oddziaływających na nie przemian w świadomości mas prawo formułowało nowe treści, które zmierzały zarówno do utrwalania tego, co już osiągnięto, jak i do torowania dróg dalszego rozwoju.

Podstawowym warunkiem realizacji kierunków działania prawa było — od samego założenia nowego porządku prawnego — przygotowanie i powołanie nowych organów wymiaru sprawiedliwości, stworzenie i kształtowanie nowej kadry ludzi, którzy założenia te będą realizować. Umiejętność stosowania nowych zasad zgodnie z interesem społecznym, umiejętność wydobywania i konkretyzowania tych społeczno-politycznych racji w poszczególnych wypadkach wkraczania prawa cięży na ludziach, którzy te normy stosują. Od ich świadomości społecznej, od ich poczucia odpowiedzialności, zaangażowania i kwalifikacji zależy przede wszystkim prawidłowe spełnienie przez prawo skonkretyzowanych w nim zadań. Stąd to duże, społeczne znaczenie, a w konsekwencji — także odpowiedzialność, jaką ciężyła i cięży przede wszystkim na prawnikach, jako wyspecjalizowanej w stosowaniu prawa grupie zawodowej.

W latach powstawania władzy ludowej w szczególnie wyraźny sposób rzeczywistość, codzienna praktyka tworzenia nowego obnażała klasowe funkcje prawa i kształtowała rewolucyjną świadomość jego istoty.

W tej wielkiej konfrontacji sumień zdecydowana większość kadry prawniczej tamtych lat dokonała świadomego wyboru, włączając się z zapalem w trudne dzieło odbudowy kraju i w przekształcenie jego struktury społecznej. Kadra ta wzięła na swe barki historyczną misję czynnego udziału w modelowaniu — w polskich warunkach — nowego życia społecznego i gospodarczego w sposób godzący harmcnijnje interesy narodu z interesami wspólnoty socjalistycznej.

Aby realizować te zadania, aby wymiar sprawiedliwości stał się skutecznym obrońcą Państwa Ludowego, jego podstaw polityczno-gospodarczych, zaczątkiem utrwalania socjalistycznych przemian i nowych zasad społecznego współżycia, gwarantem praworządności działającym z udziałem społeczeństwa i pod jego kontrolą — konieczne było ukształtowanie się nowego pod względem strukturalnym i politycznym modelu demokratycznego wymiaru sprawiedliwości.

Kapitałną rolę w tej dziedzinie miała — i aktualnie ma nadal — nowa, socjalistyczna adwokatura polska.

Można z dumą i pełną satysfakcją stwierdzić, że w dniu powstania nowych organów władzy i jej programu działania wyrażonego w dekreście PKWN, w kilka dni po tym wiekopomnym akcie, a konkretnie 29 lipca 1944 r., tutaj, na skrawku wyzwolonej ojczyzny w Lublinie, powołana została do życia pierwsza po mrokach okupacji Rada Adwokacka.

Ta niemal zbieżność dat historycznych wydarzeń prowadzi do uzasadnionej dumy, że adwokatura lubelska stała w pierwszym szeregu tych, którzy organizowali i tworzyli podstawy nowego porządku, budowali podwaliny nowej ludowej władzy.

Jakkolwiek system organizacji pracy adwokackiej nie miał jeszcze wówczas charakteru uspołecznionego, jakkolwiek pracowano na zasadach praktyki indywidualnej, to jednak powołane wówczas do życia organy samorzędu adwokackiego działały już w klimacie nowych czasów, opierając się na młodym i dopiero kształtującym się porządku prawa socjalistycznego. Znakomita większość kadry adwokackiej już wówczas dostrzegła, że tylko koncepcja ustrojowa, jaką niosła młoda władza ludowa, jest przyszłością naszego narodu, jest gwarantem silnej, zasobnej i niepodległej ojczyzny.

Przekonanie to związane było i jest nadal związane jak najściślej z postawą afirmacyjną, oznaczającą nie tylko świadomą akceptację socjalistycznych założeń ustrojowych wraz z ich motywacjami ideologicznymi i politycznymi, ale także czynne zaangażowanie się w proces dokonujących się przemian socjalistycznych i w budowę nowego społeczeństwa.

Owo poczucie pewności jutra, złączone nierozzerwalnie z afirmacyjną postawą, przyczyniło się do istotnych przeobrażeń w sferze świadomości. Ten moment dla adwokatury był szczególnie ważny. Chodziło przecież o rzecz bardzo istotną, o uspołecznienie adwokatury, o jej reformę w takim zakresie, aby spełniała ona jednolitą funkcję w nowym układzie organów wymiaru sprawiedliwości. Proces przeobrażeń adwokatury nie mógł być gwałtowny i eksplodujący. Organy samorządu adwokackiego, korzystając z pomocy władz państwowych i politycznych, pracę w tym względzie wykonywały w ciągu kilku lat i wreszcie w roku 1950 doszło generalnie do stworzenia nowej organizacyjnej formy działalności adwokackiej: powołane zostały do życia — na miejsce indywidualnej praktyki — zespoły adwokackie.

W tym miejscu godzi się zaznaczyć, że podobnie jak na terenie Lublina powstała pierwsza rada adwokacka, tak samo również właśnie lubelska adwokatura zaprezentowała w tym okresie i zmanifestowała swój wysocy postępowy stosunek do nowych przemian w strukturze adwokatury. Wszyscy bowiem adwokaci bez najmniejszych oporów czy zastrzeżeń przystąpili do zespołów adwokackich. Indywidualne praktyki, jakie dopuszczała ustawa z roku 1950 o ustroju adwokatury, w województwie lubelskim należały do nielicznych wyjątków.

Oczywiście z perspektywy lat trzydziestu można oceniać i analizować przebytą drogę nie tylko pod kątem odniesionych sukcesów. Można i należy powiedzieć, że droga ta nie była łatwa, że nie wszystkie wydarzenia i inicjatywy tamtych czasów dokonywane były bezkonfliktowo. Nowy ustrój polityczny, a także zupełnie nowy i bez precedensu system gospo-

darczy stwarzały dla organów wymiaru sprawiedliwości zupełnie inne i jakościowo nowe zadania. Zmiana klasowego charakteru państwa, przekształcenie go w państwo mas pracujących, oparcie gospodarki narodowej na własności społecznej, szybki rozwój ekonomiczny, reforma rolna, ogromny postęp nauki, oświaty i kultury, równość społecznego startu, likwidacja wyzysku oraz dysproporcji ekonomicznych wynikających z przynależności do określonej klasy społecznej — to w syntetycznym zarysie ogół podstawowych czynników, które musiały wpłynąć na jakościową zmianę działania adwokatury, na sposób wykonywania zawodu przez każdego adwokata.

Stąd też w żadnej skali nie można było porównywać formy wystąpień adwokatów oraz problematyki, z jaką w nowych warunkach musieli się nie tylko spotykać, ale rozwiązywać na co dzień, i to nie tylko na salach sądowych.

Klimat, jaki się wytworzył na tej bazie, musiał stworzyć zupełnie inną sylwetkę zawodową adwokata, już nie tylko zawodowo świetnie przygotowanego, ale ponadto prawnika-działacza społeczno-politycznego. Nowa adwokatura w ramach własnych przepisów samorządowych wprowadziła szereg nowych wymagań zawodowych, moralnych i etycznych na skalę dotychczas niespotykaną. Nie wszyscy zaś członkowie korporacji stosowali się do tych zupełnie nowych wymagań. Dlatego organy adwokatury umiejętną swą działalnością w zakresie polityki osobowej musiały problemy te rozwiązywać stanowczo, a z jednostkami niezdyscyplinowanymi trzeba się było po prostu rozstać.

Tak więc w ciągu kilku lat po odzyskaniu niepodległości również lubelska adwokatura „porządkowała” u siebie sprawy i zagadnienia personalne, mając na uwadze i przestrzegając zasady, że „nadanie” uprawnień adwokackich musi się wiązać z wysokimi wymaganiami, jakie stawiały przed każdym z nas przemiany i dokonania realizowane w trakcie budownictwa socjalistycznej Polski.

Olbrzymim krokiem naprzód było tu powstanie zespołów adwokackich, był należyty dobór ich członków, było powierzenie stanowisk kierowniczych kolegom adwokatom, których autorytet, solidność, rzetelność i pełne zaangażowanie w realizację nowych kierunków wysoko był ceniczny nie tylko przez środowisko adwokackie, ale przede wszystkim przez nowe władze polityczne i administracyjne województwa.

Z dorobku w tej dziedzinie w okresie XXX-lecia Izba lubelska ma prawo być dumna. Zespoły adwokackie stają się jedyną organizacją, w której adwokaci mogli spełniać wszystkie stawiane im wymagania. Choć tu zwłaszcza o pracę społeczną i polityczną już nie indywidualnie, ale właśnie całymi zespołami wykonywaną. Początkowo zespoły adwokackie rozpoczęły swą pracę w tym zakresie od udzielania stale rozszerzanej pomocy prawnej bezpłatnie w pewnego typu sprawach, obejmując potem swym „patronatem” zakłady produkcyjne w terenie, oraz cd angażowaniem się w popularyzację przepisów prawa, najwyższym zaś ukończeniem tej działalności był masowy udział całych zespołów adwokackich w akcjach politycznych inicjowanych przez nasze władze. Wymienić tu można: wybory do Sejmu i rad narodowych, wygłaszanie referatów politycznych dla aktywu powiatowego, czynny udział i zaangażowanie

w różne inicjatywy polityczne młodzieżowych organizacji socjalistycznych.

Tak widziane zespoły adwokackie stanowią organizacyjnie grupę ludzi oddanych nie tylko sprawom zawodowym, ale nade wszystko interesom, jakie reprezentuje państwo socjalistyczne.

Zmiany jakościowe w adwokaturze powstawały w miarę obsadzania stanowisk w organach samorządowych ludźmi najlepszymi ze środowiska, o pełnym politycznym i ideologicznym zaangażowaniu. Gwarantem tych kierunków było pozytywne zjawisko, jakie się wiązało z udziałem przedstawicieli organizacji politycznych w tych organach. Trzeba tutaj dodać, że w ciągu omawianego okresu bardzo dynamicznie rozwijały się organizacje polityczne działające w środowisku lubelskiej adwokatury. Zwłaszcza Podstawowa Organizacja Partyjna, z niewielkiej początkowo komórki, rozrosła się w duży organizm polityczny.

W podsumowaniu omawianego okresu można z przyjemnością odnotować, że liczni członkowie partii wchodzący w skład Organizacji Partyjnej wywierają zasadniczy wpływ na kierunek działalności zespołów adwokackich i organów samorządowych. Co więcej, Organizacja Partyjna znalazła szeroką platformę współpracy z Radą Adwokacką, i to nie tylko dlatego, że od lat pięćdziesiątych w drodze wyborów zawsze w skład organów samorządowych wybierani byli przedstawiciele POP, ale również dlatego, że nastąpiło wspólne kierowanie adwokaturą w Izbie lubelskiej przez wspólne z członkami Rady zebrania, na których referowano sprawy o podstawowym znaczeniu dla środowiska adwokackiego, a w wyjątkowo ważnych problemach Podstawowa Organizacja Partyjna inicjowała spotkania Rady Adwokackiej *in corpore* z plenarnymi zebraniem POP.

Organizacja Partyjna, odpowiedzialna w sensie politycznym za klimat i atmosferę w środowisku adwokackim, swoim autorytetem i wysoce pozytywne inicjatywami stworzyła zupełnie nowy i użyteczny dla ogółu adwokatów sposób działania organów samorządu adwokackiego.

Można z satysfakcją stwierdzić, że tak obecnie jak i w przeszłości nie było takiej sytuacji, żeby decyzje o podstawowym znaczeniu dla adwokatury zapadały bez udziału Organizacji Partyjnej.

W ciągu XXX-lecia istnienia lubelskiej adwokatury rozrosły się także szeregi sojuszników organizacji politycznych ZSL i SD. Pod kierownictwem POP PZPR organizacje te współdziałają i współuczestniczą w kierowaniu wydarzeniami politycznymi w adwokaturze, posiadając — na równi z członkami partii — swoją dość liczną reprezentację w organach samorządowych.

Na tym więc tle trzeba dzisiaj widzieć ową idealną symbiozę działania Rady Adwokackiej, POP i pozostałych organizacji politycznych oraz efekty jej pracy.

W tym miejscu wypada podkreślić pomoc i sympatię, z jaką lubelska adwokatura spotyka się ze strony instancji partyjnych. Szczególnie Wydział Administracyjny KW PZPR w Lublinie zawsze służył nam swymi dobrymi radami. Kontakty niemal że na co dzień z naszymi władzami politycznymi pozwoliły pokonać wiele trudności i ułatwiły w znacznym stopniu osiągnąć sukcesy, które z okazji naszych narodowych uroczystości XXX-lecia Państwa Ludowego z poczuciem dumy dzisiaj odnotowujemy.

Z zestawienia tylko niektórych wydarzeń w naszym środowisku można wyprowadzić wniosek, jak bardzo władze polityczne przywiązują wagę do prawidłowego działania adwokatury.

Trzeba tu więc wspomnieć i podkreślić bardzo udane spotkania w dniu 29.X.1960 r. członków Izby lubelskiej z ówczesnym I Sekretarzem KW PZPR w Lublinie, członkiem Komitetu Centralnego Władysławem Kozdrą. W wygłoszonych przemówieniach na tym przyjacielskim spotkaniu podkreślono dobitnie rolę adwokatury jako rzeczywistego współczynnika wymiaru sprawiedliwości, twórczo i praktycznie realizującego kierunek działalności naszego państwa w tej wyjątkowo ważnej dziedzinie.

W ciągu ocenianego okresu wojewódzkie władze polityczne uczestniczyły przez swoich przedstawicieli w zebraniach organizacji politycznych, w zgromadzeniach delegatów i w wielu innych wypadkach. Innymi słowy, w każdej niemal dziedzinie pracy adwokatury nigdy nie zabrakło przychylnych i sympatycznych dla środowiska rad i pomocy ze strony czynników politycznych.

Warto — snując dalej wspomnienia z upływającego trzydziestoletniego okresu istnienia Rady Adwokackiej — przypomnieć tu przyjemną wizytę, jaką złożył wojewoda lubelski mgr inż. Ryszard Wójcik adwokatrze lubelskiej w czasie obrad sympozjum naukowego adwokatury w Puławach. Wystąpienie wojewody koncentrowało się nie tylko na problematyce gospodarczo-politycznej naszego regionu, ale — co z satysfakcją piszemy — wykazywało znakomitą orientację w zagadnieniach i problemach, którymi żyje adwokatura w naszym państwie.

To niecodzienne wydarzenie poprzedziło na krótko inne jeszcze spotkanie o nieprzeciętnej randze, mające znaczenie dla całości adwokatury w Polsce. Mamy tutaj na myśli przyjęcie naczelnych naszych władz przez wicepremiera Tejchmę.

Adwokatura lubelska w drugiej połowie 1973 r. gościła u siebie I i II sekretarza ambasady ZSRR w Polsce. W środowiskowym spotkaniu z miłymi gośćmi palestra lubelska dała wyraz braterskiej przyjaźni i szacunku dla narodów radzieckich.

Krótkie sprawozdanie z tych niecodziennych wydarzeń prowadzi do przyjemnych a zarazem poważnych refleksji, że adwokatura polska jest bardzo wysoko ceniona przez nasze władze, że mocna i poważna jest jej pozycja w dziedzinie porządku prawnego i prawa, że jej funkcja i rola w systemie państwa socjalistycznego jest nieprzeciętna.

W takich właśnie wymiarach należy widzieć adwokatwę i w tym też kontekście należy oceniać jej dynamiczny a zarazem planowy rozwój.

Od momentu powstania pierwszej Rady Adwokackiej na terenie wyzwolonej Lubelszczyzny władze korporacyjne nakreśliły potrzebę właściwego wyważenia proporcji zapotrzebowania województwa na pomoc prawną świadczoną przez adwokatwę ludności. Pierwsze kroki stawiane w tej dziedzinie przybrały z biegiem czasu formę planowania.

Z perspektywy XXX-lecia działalności adwokatury lubelskiej udział członków korporacji w pracy społecznej przedstawia się imponująco. Wiadać, jak praca ta sięgała w bardzo zróżnicowane dziedziny zainteresowań. Przykładowo należy tu wymieniać: Polski Komitet Pomocy Społecznej, Zrzeszenie Prawników Polskich, ZBoWiD, Front Jedności Narodu, rady narodowe (obecnie też urzędy administracyjne), Liga Kobiet, Socjali-

styczny Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Młodzieży Socjalistycznej, a także różne stowarzyszenia twórcze, jak np.: Związek Literatów Polskich, Towarzystwo Muzyczne (z jego wieloletnim prezesem adw. Aleksandrem Czapskim), Związek Polskich Artystów Plastyków, a dalej jeszcze — PCK, TWP, TTPR, LOK i wiele innych.

Lubelska adwokatura wydała poetów, powieściopisarzy, historyków, naukowców. Wszyscy oni swoje zainteresowania społeczne i pasję twórczą wyrazili w wielu wartościowych książkach. Były między nimi powieści, zbiory poezji, były dzieła o wysokich walorach historycznych i dokumentalnych.

Wyrośli też w tym środowisku skrzypkowie, pianiści, mistrzowie palety i pędzla, krótkofalowcy, sędziowie sportowi, lotnicy itd. itd.

Ta wszechstronność, świadcząca również o szerokim horyzoncie wiedzy właściwym zawodowi adwokata — to najlepsze kryterium wartości tej pracy. Praca społeczna to niewątpliwie znaczący wkład w wielki wspólny trud narodu budującego w nowoczesnym państwie socjalizm.

Wartość działalności adwokatury w opisanej dziedzinie oceniona została przez władze centralne i wojewódzkie przy okazji spotkań i wydarzeń nieprzeciętnej miary, o czym była już mowa wyżej, a indywidualnie dla wielu członków Izby uznanie tej pracy i zaangażowanie — to odznaczenia państwowe przy okazji obchodu różnych uroczystości państwowych.

Rodzaj jednak obchodzonej w tym roku rocznicy i wysoka jej ranga prowadzić musi do szerszych i horyzontalnych uogólnień. Cechą bowiem szczególną i wysoce korzystną współczesnej świadomości naszego narodu jest stale umacniająca się jedność narodowopoliityczna na gruncie socjalizmu. Od trzydziestu lat trwa proces stopniowej, ale zasadniczej niwelacji sprzeczności między poszczególnymi wielkimi grupami społecznymi, proces budowania nowych socjalistycznych stosunków międzyludzkich i realizowania zasad sprawiedliwości społecznej.

Podstawą tego procesu i odpowiadającej mu świadomości są nowego typu więzi społeczne, wyrosłe i ukształtowane już w Polsce Ludowej, więzi typu socjalistycznego. W jakiejś części takiego kierunku działania ma swój udział także lubelska adwokatura, a stało się to możliwe w warunkach usilnej pracy politycznej w środowisku adwokackim, w warunkach stabilizacji treści ideowych i ustrojowych państwa i społeczeństwa, umacniającej się identyfikacji narodu z państwem ludowym i jego polityką, zwycięstwa ideologii socjalistycznej w świadomości i pełnej a zarazem nowoczesnej na miarę naszych czasów polityki i humanitarnego stosowania prawa.

Dokonania te mogły istnieć tylko w warunkach, kiedy kierunek działalności państwa wytyczyła i świadomość narodu kształtowała marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej.

Głęboka prawda zawiera się w ocenie, którą sformułował na XIII Plenum KC PZPR Edward Gierek: „O historycznej roli partii stojącej u steru władzy w państwie socjalistycznym decyduje realizacja trzech podstawowych celów: zagwarantowanie bezpieczeństwa narodowego, umocnienie władzy ludu i sprawiedliwych stosunków społecznych, nadanie wy-

sokiej dynamiki rozwojowi społeczno-ekonomicznemu i kulturalnemu. Polityka naszej partii służyła tym celom i zapewniła ich osiągnięcie. Dlatego mamy prawo stwierdzić: linia generalna naszej partii w trzydziestolecu Polski Ludowej była słuszna, a polityka naszego państwa odpowiadała żywotnym interesom narodu”.

Ocena ta wyraża jednocześnie istotę tego przełomu, jaki w dziejach adwokatury dokonał się w ostatnim trzydziestolecu.

ADAM STEFANIAK

Wygłaszanie mowy w procesie cywilnym*

Artykuł zawiera teoretycznie i praktycznie uzasadnione wskazania dotyczące przemówień sądowych adwokatów i radców prawnych. Autor omawia osiągnięcia sztuki wymowy-retoryki oraz dokonuje wykładni przepisów prawnych obowiązujących w tym zakresie.

1. Kodeks postępowania cywilnego uprawnia strony (w tym również prokuratora oraz organizacje społeczne ludu pracującego, do których stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym — art. 56 § 1 i 62 k.p.c.) i ich pełnomocników (art. 86 k.p.c.) do wygłoszenia mowy (art. 224 § 1 k.p.c.). Użyte tu słowo „mowa” oznacza dłuższy występ słowny skierowany do członków kompletu orzekającego, którzy mają wydać rozstrzygnięcie w spornej sprawie cywilnej. Natomiast osoba, która wygłasza mowę, nazywa się mówcą; może on występować bądź we własnym imieniu (strona), bądź w cudzym (np. adwokat).

Mowa jest środkiem oddziaływania mówcy na organ orzekający za pomocą żywego słowa, obliczonym na przychylność dla oratora. Występ mówcy stanowi wytwór umysłu i narządów mowy, zbudowany ze zdań zawierających obfitą treść, łączący blask myśli i elegancję słów, obliczony na cele praktyczne: zjednanie i wzruszenie członków składu orzekającego oraz przekonanie ich o słuszności zgłoszonego żądania albo zgłoszonych przeciwko niemu zarzutów. Należy sobie zdawać sprawę z tego, że w słowach zawarta jest nie tylko wiedza o tym, jak było, ale że mogą one również deformować rzeczywistość.

Wygłoszenie mowy jest najtrudniejszą czynnością strony, jaką ona podejmuje w toku postępowania cywilnego. Aby czynność ta mogła przynieść oczekiwany efekt, mówca musi się przygotować do swego wystąpienia bardzo starannie.

* Redakcja pragnie przypomnieć, że w ubiegłych latach zamieszczone zostały w „Palestrze” m.in. następujące publikacje poświęcone temu interesującemu tematowi: Z. Albrecht: Mowa adwokata jako wyraz kultury, „Palestra” 1966, nr 9, s. 1—5 oraz W. Galiński: Przemówienie w procesie cywilnym, „Palestra” 1966, nr 9, s. 9—20.